

MEDIA: WYDAWCA "WPROST" I "DO RZECZY" ZATRZYMANY PRZEZ CBA

Centralne Biuro Antykorupcyjne zatrzymało kolejne cztery osoby w sprawie wyłudzeń blisko 29 mln zł z firmy zajmującej się remontami linii kolejowych. Według nieoficjalnych informacji, których źródłem jest TVP Info, jednym z zatrzymanych jest Michał L., wydawca czasopism "Wprost" i "Do Rzeczy".

Temistokles Brodowski z wydziału komunikacji społecznej Biura potwierdził, że agenci z warszawskiej delegatury CBA zatrzymali cztery osoby. "Śledztwo CBA prowadzone jest pod nadzorem dolnośląskiego wydziału zamiejscowego departamentu ds. przestępczości zorganizowanej i korupcji Prokuratury Krajowej we Wrocławiu. Dotyczy przekroczenia uprawnień przez syndyka masy upadłości i inne osoby, które miały wyprowadzać pieniądze z firmy i prac pieniądze poprzez szereg fikcyjnych podmiotów gospodarczych" - informuje Biuro. Zatrzymań dokonano w Warszawie i okolicach, Toruniu oraz Lublinie. Po doprowadzeniu do prokuratury zatrzymani powinni usłyszeć zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, działania na szkodę spółki, przekroczenia uprawnień i fałszowania dokumentacji.

W śledztwie CBA ustaliło, że zatrzymani mieli poprzez szereg pozornych umów i ustnych porozumień wystawiać fikcyjne faktury VAT, na podstawie których wyprowadzili pieniądze z masy upadłości jednej ze spółek. Według nieoficjalnych informacji ze źródeł bliskich śledztwu, jedną z zatrzymanych w czwartek osób jest wydawca "Wprost" i "Do Rzeczy" Michał L. TVP Info podaje również, że Lisiecki chciał dzisiaj wylecieć z kraju i zakupił bilet na lot do USA.

W tej sprawie funkcjonariusze CBA zatrzymali w kwietniu 2017 roku pięć osób, w tym syndyka działającego na szkodę upadłych spółek. Łącznie w sprawie jest 22 podejrzanych. Prowadzący postępowanie nie wykluczają, że lista podejrzanych się powiększy.

Łączna wysokość ustalonych dotychczas wyłudzonych środków to blisko 29 mln zł.

CBA/PAP